

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2012r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: asystent sędziego Adam Zaborski

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2012r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

**I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:**

**„Reklamacja nie zawierająca danych określonych w ust. 4 pozostanie bez rozpatrzenia.”.**

**I. Zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

**II. Poleca pobranie kasie Sądu Okręgowego w Warszawie od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa.**

**III. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..**

SSO Bogdan Gierzyński

**XVII AmC 2123/10**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lipca 2010 roku powód – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazania wykorzystywania przez pozwaną – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o nazwie „Regulamin świadczenia usług telemetrycznych” o następującej treści:

**„Reklamacja nie zawierająca danych określonych w ust. 4 pozostanie bez rozpatrzenia.”.**

Powód wniósł ponadto o wydanie wyroku zaocznego zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności w przypadkach prawem przewidzianych, wydanie wyroku uwzględniającego powództwo w całości na posiedzeniu niejawnym stosownie do treści art. 479<sup>17</sup> § 1 k.p.c., rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powoda, bądź jego

pełnomocnika oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że przy prowadzeniu działalności gospodarczej pozwana posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienie umowne.

W ocenie powoda, przedmiotowe postanowienie stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną. Zdaniem powoda, wzorzec umowy stosowany przez pozwanego jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów.

W opinii powoda zakwestionowana klauzula powinna zostać uznana za niedozwoloną, gdyż ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i uzależnia tę odpowiedzialność od spełnienia przez konsumenta nadmiernie uciążliwych formalności.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego w wysokości według norm przepisanych.

Pozwana wniosła ponadto na podstawie przepisu art. 219 k.p.c. o połączenie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw o sygn. akt XVII AmC 2117/10, XVII AmC 2118/10, XVII AmC 2119/10, XVII AmC 2120/10, XVII AmC 2121/10, XVII AmC 2122/10, XVII AmC 2123/10, XVII AmC 2124/10, XVII AmC 2125/10, XVII AmC 2126/10, XVII AmC 2127/10, XVII AmC 2128/10, XVII AmC 2129/10, XVII AmC 2130/10 i przeprowadzenia ich pod wspólną sygn. akt XVII AmC 2117/10, jako że sprawy te pozostają w ścisłym związku i mogły być objęte jednym pozwem.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że współpracuje prawie wyłącznie z podmiotami gospodarczymi a nie konsumentami.

Pozwana wskazała ponadto, że Regulamin stanowi w ten sposób jedynie dlatego, by nie powodować nadmiernej uciążliwości a jedyni w celu sprawnego i szybkiego rozpatrywania reklamacji. Stwierdziła, że nie może być bowiem rozpoznana reklamacja nie zawierająca określonych danych.

Powód w piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2011 roku podtrzymał w całości wszystkie żądania pozwu. Wskazał, że w jego ocenie argument, że usługi świadczone na rzecz konsumentów stanowią małą część obrotów osiągniętych przez spółkę nie ma żadnego znaczenia. Wskazał, że z rozmów telefonicznych oraz ofert otrzymanych od pozwanej spółki wynika jednoznacznie, że świadczy ona również swoje usługi na rzecz konsumentów. Powód podtrzymał zatem swoje twierdzenia, że sporna klauzula musi zostać uznana za abuzywną, gdyż rażąco narusza prawa konsumenta.

Pozwana w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2012 roku podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Poinformowała, że zaniechała stosowania klauzuli, której uznania za niedozwoloną domaga się powód w niniejszym postępowaniu. Pozwana wskazała, że w listopadzie 2011 roku wprowadziła w stosunkach handlowych ze swoimi klientami nowy Regulamin świadczenia usług, który w swojej treści nie zawiera już spornej klauzuli. Podała, że Regulamin ten obowiązuje od dnia 7 listopada 2011 roku.

Ponadto, pozwana podniosła, że obecnie nie świadczy w ogóle usług na rzecz konsumentów, zaś w okresie obowiązywania Regulaminu w wersji będącej przedmiotem niniejszego postępowania świadczył ona usługi na rzecz konsumentów jedynie w marginalnym zakresie. Stwierdziła, że w chwili wprowadzenia w życie nowego Regulaminu świadczenia usług miała ona podpisane umowy o świadczenie usług jedynie z pięcioma konsumentami, co oznacza, iż nawet w przypadku uznania przez Sąd spornej klauzuli za niedozwoloną ryzyko naruszenia w wyniku jej zastosowania zbiorowych interesów konsumentów byłoby znikome. Pozwana dla porównania wyjaśniła, że pod koniec 2011 roku, to jest w momencie stosowania kwestionowanego Regulaminu, liczba obiektów monitorowanych przez pozwaną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej na podstawie wszystkich aktywnych umów, w tym umów z podmiotami profesjonalnymi wynosiła 15 928.

***Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwana – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie świadczenia usług telemetrycznych.

Bezsporne jest, że do dnia 7 listopada 2011 roku (data wejścia w życie nowego „REGULAMINU ŚWIADCZENIA USŁUG przez (...) SP. Z O.O.”) pozwana świadczyła swoje usługi na rzecz konsumentów. Pozwana w odpowiedzi na pozew a także w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2012 roku oraz na rozprawie przed Sądem w dniu 26 marca 2012 roku przyznała bowiem, że świadczyła usługi na rzecz konsumentów jednak wyłącznie w marginalnym zakresie; wskazała, że tylko z pięcioma konsumentami miała podpisane umowy o świadczenie usług. Z tych względów za udowodnioną na zasadzie art. 229 k.p.c. Sąd uznał okoliczność, że pozwana do dnia 7 listopada 2011 roku posługiwała się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Regulamin świadczenia usług telemetrycznych”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o następującej treści: „Reklamacja nie zawierająca danych określonych w ust. 4 pozostanie bez rozpatrzenia.”.

Pozwana nie zakwestionowała wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego o treści „Regulamin świadczenia usług telemetrycznych”, ani też nie zarzuciła niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią, dlatego okoliczności te należało uznać za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń Stron oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania sądowego.

***W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało zważyć, że nie zasługuje na uwzględnienie i nie może mieć wpływu na toczące się postępowanie fakt, na który wskazała pozwana w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2012 roku oraz na rozprawie w dniu 26 marca 2012 roku, że zaniechała stosowania klauzuli, której uznania za niedozwoloną domaga się powód a od dnia 7 listopada 2011 roku obowiązuje nowy Regulamin, który w swej treści nie zawiera już spornej klauzuli.

Stosownie bowiem do treści art. 479<sup>40</sup> k.p.c., zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zakwestionowanych postanowień wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania.

Skoro zatem, w przedmiotowej sprawie, powód wystąpił z pozwem w lipcu 2010 roku, zaniechanie stosowania przez pozwaną zaskarżonego postanowienia po tej dacie nie ma wpływu na bieg przedmiotowego postępowania.

Ponadto, wskazać należy, że dla rozpoznania niniejszej sprawy nie ma znaczenia również okoliczność, na którą powoływała się pozwana w swoich pismach procesowych, że swoje usługi na rzecz konsumentów świadczyła w marginalnym zakresie a fakt, że tylko z pięcioma konsumentami miała podpisane umowy o świadczenie usług oznacza, iż nawet w przypadku uznania przez Sąd spornej klauzuli za niedozwoloną ryzyko naruszenia w wyniku jej zastosowania zbiorowych interesów konsumentów byłoby znikome. Należy podkreślić, że przedmiotem oceny Sądu w niniejszym postępowaniu nie jest badanie, czy doszło do naruszenia zbiorowych interesów konsumentów oraz jaki był rozmiar tych naruszeń, a wyłącznie, czy stosowane przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych postanowień w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Nie ma przy tym znaczenia, czy pozwana miała zawarte umowy z pięcioma konsumentami, pięćdziesięcioma, czy też z żadnym, bowiem istotny jest wyłącznie fakt, że konsumentami mogli zawrzeć z nią umowę zawierającą postanowienia, których uznania za niedozwolone żąda powód. Należy w tym miejscu podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają

charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie samej praktyki, jej rozmiarów, czy konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami. Z powyższych względów twierdzenia pozwanej w omawianym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o połączenie wskazanych przez nią spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w trybie art. 219 k.p.c. Sąd uznał bowiem, że połączenie spraw zgodnie z wnioskiem pozwanej w istocie nie przyczyni się do przyspieszenia postępowania, a wręcz przeciwnie - może wprowadzić w nich nieład i zamieszanie. Sąd doszedł do przekonania, że oddzielne rozpoznanie wskazanych spraw nie naruszy zasady ekonomiki procesowej i nie będzie wywierać jakichkolwiek negatywnych skutków procesowych, czy też ekonomicznych dla stron procesu. Należy tylko nadmienić, że połączenie oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania a także rozstrzygnięcia na podstawie art. 219 k.p.c., nie oznacza, że takie połączenie tworzy z tych spraw jedną nową sprawę. Połączenie - podyktowane względami technicznymi i ekonomią procesową - nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1967 roku, sygn. akt I CR 158/67).

Przechodząc do oceny zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyzsze przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń stron umowy. Należy przede wszystkim wskazać, że ustawodawca zastosował w tym względzie formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia czyli tzw. essentialia negotii. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie na rzecz konsumenta usług telemetrycznych, ze strony zaś konsumenta – zapłata wynagrodzenia za świadczone przez pozwaną usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Jednocześnie ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było w stopniu „rażącym”, które to określenie odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków w łączącym strony stosunku prawnym. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „Reklamacja nie zawierająca danych określonych w ust. 4 pozostanie bez rozpatrzenia.” stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przedmiotowe postanowienie spełnia przy tym przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej określonej w art. 385<sup>3</sup> pkt 2 i 21 k.c.

Stosownie do treści art. 385<sup>3</sup> pkt 2 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Z kolei zgodnie z treścią art. 385<sup>3</sup> pkt 21 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności uzależniają odpowiedzialność kontrahenta konsumenta od spełnienia przez konsumenta nadmiernie uciążliwych formalności.

W ocenie Sądu, przedmiotowa klauzula stosowana przez pozwaną niewątpliwie istotnie ogranicza odpowiedzialność pozwanej względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i zarazem uzależnia odpowiedzialność przedsiębiorcy od spełnienia nadmiernie uciążliwych warunków przez konsumenta.

Zgodnie z treścią kwestionowanego postanowienia, konsument, aby nie narazić się na ryzyko nierozpatrzenia jego reklamacji, zobowiązany jest do wskazania informacji enumeratywnie określonych w § 18 ust. 4 „Regulaminu świadczenia usług telemetrycznych”. Na podstawie przedmiotowego zapisu reklamacja konsumenta powinna zawierać::

- a) imię i nazwisko/nazwę oraz adres Abonenta,
- b) wskazanie Umowy, której dotyczy reklamacja, w tym numer Umowy,
- c) przedmiot reklamacji oraz reklamowany okres,
- d) w przypadku reklamacji na niewykonanie lub nienależyte wykonanie usług - wysokość opłaty za tę usługę oraz pozycję na fakturze dotyczącą tej usługi,
- e) przedstawienie okoliczności uzasadniających reklamację,
- f) numer seryjny (S/N) terminala (...) C., którego dotyczy reklamacja,
- g) kwotę odszkodowania lub innej należności - w przypadku, gdy Abonent żąda ich wypłaty,
- h) wniosek o zaliczenie odszkodowania lub innej należności na poczet przyszłych płatności lub numer konta bankowego - na wypadek uznania reklamacji,
- i) podpis Abonenta – w przypadku reklamacji złożonej w formie pisemnej.

W ocenie Sądu, poprzez przedmiotowe postanowienie pozwana w sposób sprzeczny z prawem uzależnia możliwość rozpatrzenia reklamacji od podania wszystkich określonych wyżej informacji. W ten sposób pozwana uzyskuje nieuzasadnioną przewagę kontraktową nad konsumentem. Rezultatem takiej sytuacji może być całkowita utrata przez konsumenta prawa do rozpatrzenia przez pozwaną złożonej reklamacji wskutek nie wskazania w niej wszystkich informacji, których na podstawie postanowienia określonego w § 18 ust. 4 Regulaminu może domagać się pozwana. Będzie to skutkowało nierozpoznaniem reklamacji i ewentualną koniecznością dochodzenia przez konsumenta swych roszczeń na drodze procesu sądowego. Okoliczność ta z kolei może stanowić dodatkowe utrudnienie dla konsumenta i zniechęcić go do odchodzenia swoich uprawnień wynikających z nienależytego wykonania umowy przez pozwaną. Słusznie podnosi powód, że w takiej sytuacji pozwana w pierwszej kolejności powinna wezwać konsumenta do ewentualnego uzupełnienia danych koniecznych do rozstrzygnięcia reklamacji w określonym terminie z jednoczesnym zastrzeżeniem, że po jego bezskutecznym upływie reklamacja konsumenta pozostanie bez rozpoznania.

Ponadto, w ocenie Sądu, możliwość jednostronnego określenia warunków niezbędnych do rozpatrzenia reklamacji może prowadzić do utraty przez konsumenta możliwości jej złożenia. Nie można bowiem wykluczyć, że nie będący profesjonalistą konsument nie sprosta wszystkim wymaganiom stawianym przez zawodowego przedsiębiorcę i pominię przy składaniu reklamacji wszystkich żądanych przez niego informacji. Rezultatem tego będzie pozostawienie reklamacji bez rozpoznania. Działanie takie należy ocenić jako nieuczciwe wobec konsumenta i stawiające go w nierównorzędnym położeniu wobec kontrahenta – przedsiębiorcy.

W ocenie sądu przedmiotowa klauzula narusza normy dobrych obyczajów jakie powinny występować w relacjach przedsiębiorca - konsument. Powoduje bowiem po stronie konsumenta dezinformację co do przysługujących mu uprawnień, a także zmierza do wykorzystania niewiedzy konsumenta co do spoczywających po stronie przedsiębiorcy obowiązków. Tymczasem przedsiębiorca, jako profesjonalista, zobowiązany jest do formułowania postanowień umownych w sposób jednoznaczny i zrozumiały dla konsumenta, przede wszystkim zaś w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Podkreślenia wymaga, że od przedsiębiorcy wymaga się wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste. Istotne jest, by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego zabezpieczały jego interesy i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia, albowiem nie musi on znać

zasad wynikających z przepisów prawa. Ograniczenie natomiast odpowiedzialności pozwanej w przedmiotowym postanowieniu bezsprzecznie narusza te zasady i jest przejawem nadużywania przez nią uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty liczącego właśnie na brak świadomości prawnej konsumenta. Przedmiotowa klauzula godzi zatem w równowagę kontraktową i prowadzi do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Zdaniem Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego stanowi nadużycie przewagi kontraktowej przedsiębiorcy względem konsumenta. Przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza zatem interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> k.p.c.

O wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim pozwanej na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

O kosztach postępowania orzeczono stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zasądzać od pozwanej na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w minimalnej stawce wynagrodzenia radcy prawnego określonej według § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Należy jedynie wskazać, że ponieważ powód wygrał sprawę w całości zastosowanie znajduje w tym przypadku art. 98 i 99 k.p.c., z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje powodowi albowiem jego pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.).

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSO Bogdan Gierzyński